

**Sygn. akt V ACa 483/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 19 czerwca 2018 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący: SSA Marcin Strobel

Sędziowie: SA Aleksandra Kempczyńska

SA Ewa Klimowicz-Przygódzka (spr.)

Protokolant: Małgorzata Samuła

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) sp. z o.o.  
z siedzibą w W.

przeciwko A. C. (1) i M. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 listopada 2016 r., sygn. akt II C 233/10

oddala apelację.

Ewa Klimowicz-Przygódzka Marcin Strobel Aleksandra Kempczyńska

**Sygn. akt: V ACa 483/17**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym uchylił w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 27 listopada 2009 r. w sprawie o sygnaturze akt: II Nc 190/09; w punkcie drugim umorzył postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 273 346 zł; w punkcie trzecim oddalił powództwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. skierowane przeciwko A. C. (1) i M. C. w pozostałym zakresie; w punkcie czwartym kosztami procesu obciążył powodową spółkę, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Z ustaleń faktycznych jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynikało, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarła trzy umowy leasingu z A. C. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...). Do umów leasingu załączono „Ogólne warunki leasingu” („OWL”), które stały się ich integralną częścią.

W dniu 2 sierpnia 2007 r. zawarta została umowa leasingu nr (...), zgodnie z którą finansujący zobowiązał się do nabycia i oddania korzystającemu przedmiot leasingu w postaci ładowarki kołowej (...), rok produkcji 2007, za cenę zakupu netto 128000 euro. Czas trwania leasingu określono na 24 miesiące, wstępną ratę leasingową na 5% podstawy

wyliczenia rat leasingowych wraz z VAT, wartość wykupu przedmiotu leasingu (wartość końcową) na 19% podstawy wyliczenia rat leasingowych wraz z VAT. Zaliczkę na poczet wstępnej raty określono na 24 565,12 zł wraz z VAT.

Kolejna umowa leasingu zawarta została 29 lutego 2008 r. i jej przedmiotem były dwa ciągniki siodłowe (...), za cenę zakupu netto 71 000 euro za sztukę. Czas trwania leasingu określono na 36 miesięcy, wstępną ratę leasingową na 1% podstawy wyliczenia rat leasingowych wraz z VAT, wartość wykupu przedmiotu leasingu (wartość końcową) na 20% podstawy wyliczenia rat leasingowych wraz z VAT. Zaliczkę na poczet wstępnej raty określono na 4 959,35 zł wraz z VAT.

W tym samym dniu strony zawarły trzecią umowę, dotyczącą wyleasingowania dwóch naczep (...), za cenę zakupu netto 84 000 zł za sztukę. Czas trwania leasingu określono na 36 miesięcy, wstępną ratę leasingową na 1% podstawy wyliczenia rat leasingowych wraz z VAT, wartość wykupu przedmiotu leasingu (wartość końcową) na 20% podstawy wyliczenia rat leasingowych wraz z VAT. Zaliczkę na poczet wstępnej raty określono na 1 680 zł wraz z VAT.

Terminy i wysokość kolejnych rat leasingowych określał plan ratalny, który stanowił integralną część umowy w chwili początku leasingu. W przypadku ustalenia zmiennej stopy procentowej, plan ratalny miał podlegać aktualizacji zgodnie z OWL (§ 4 ust. 1 pkt 1 umowy).

Zgodnie z § 4 ust. 2 pkt 1 umowy, wysokość rat leasingowych strony ustaliły na podstawie zmiennej stopy procentowej zaś okres odsetkowy o stałej stopie oprocentowania na 1 miesiąc. Jako podstawę ustalenia rat leasingowych wskazano stopę oprocentowania dla waluty umowy WIBOR 1 (§ 4 ust. 2 pkt 2).

Zabezpieczeniem wykonania powyższych umów przez korzystającego były wystawione przez niego i poręczone przez jego małżonkę weksle in blanco.

Zgodnie z § 8 ust. 2a OWL finansujący mógł wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym, w razie gdyby korzystający dopuścił się zwłoki z zapłatą raty leasingowej lub innej należności wynikającej z umowy leasingu, bądź też nienależycie wykonał jakikolwiek inny obowiązek wynikający z umowy leasingu lub OWL, o ile finansujący wyznaczy korzystającemu na piśmie odpowiedni termin do zapłaty zaległości lub należytego wykonania zobowiązania, z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu tego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy leasingu.

Zgodnie z § 8 ust. 3 OWL, w przypadku wypowiedzenia umowy na podstawie § 8 ust. 2, korzystający zobowiązany został w terminie 7 dni na własny koszt i ryzyko zwrócić przedmiot leasingu finansującemu do miejsca przez niego wskazanego. Ponadto kosztami windykacji przedmiotu leasingu obciążono korzystającego.

Nadto finansującemu przyznano prawo żądania od korzystającego natychmiastowej zapłaty: sumy wymagalnych i niezapłaconych rat leasingowych powiększonych o podatek VAT, gdy jest on należny, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia ich zapłaty; sumy pozostałych do zapłaty rat leasingowych netto oraz wartości wykupu, pomniejszonych w drodze zdyskontowania, o ile korzystający zwróci w żądanym terminie przedmiot leasingu. W przypadku sprzedaży przedmiotu leasingu przez finansującego, należności miały zostać pomniejszone o 90% kwoty uzyskanej z tytułu sprzedaży przedmiotu leasingu, nie więcej jednak niż do wysokości należności. W przypadku oddania zaś przedmiotu leasingu innemu podmiotowi w leasing, należności te zostałyby pomniejszone o 90% podstawy wyliczenia rat leasingowych ustalonej w nowej umowie leasingowej, jednakże nie więcej, niż do wysokości tych należności.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało ponadto, że w dniu 30 lipca 2007 r. A. C. (1) wystawił weksel in blanco, następnie w dniu 29 lutego 2008 r. dwa kolejne weksle in blanco. Weksle powyższe zostały poręczone przez jego żonę – M. C. i wydane do dyspozycji (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

Pozwani podpisali także deklaracje wekslowe, zgodnie z którymi powodowa spółka miała prawo wypełnić weksle w przypadku naruszenia warunków umowy leasingu – na sumy odpowiadające wszelkim zobowiązaniom korzystającego wobec (...) sp. z o.o. wynikającym z umów leasingu i ogólnych warunków umów.

Wezwaniem z dnia 1 grudnia 2008 r. powódka zwróciła się do Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) o uregulowanie zaległości w wysokości 99 109 zł, wynikającej z niezapłaconych faktur z trzech umów leasingu, wraz z odsetkami, w terminie trzech dni od otrzymania wezwania. W przypadku nieuregulowania należności w całości w wyznaczonym terminie wskazała na konieczność przejęcia przedmiotu leasingu.

Powyższe wezwanie zostało wysłane listem poleconym, bez zwrotnego potwierdzenia odbioru, dlatego też finansujący „nie ma potwierdzenia wysłania pisma leasingobiorcy”. Sąd Okręgowy ponadto wskazał, że do obowiązków pracowników Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) należy m.in. odbieranie korespondencji. Pismo z dnia 1 grudnia 2008 r. skierowane przez (...) sp. z o.o. na adres prowadzenia działalności gospodarczej przez A. C. (1) nie zostało skutecznie doręczone .

Pismami z dnia 29 grudnia 2008 r. powodowa spółka , powołując się na treść § 8 ust. 2 pkt 2 OWL, złożyła Przedsiębiorstwu Usługowo-Handlowemu (...) A. C. (1) oświadczenie o rozwiązaniu umów leasingu nr (...) ze skutkiem natychmiastowym, wzywając przy tym pozwanego do bezzwłocznego wydania przedmiotów leasingu i zapłaty należności. Jako przyczynę wypowiedzenia umów leasingu podano niewywiązywanie się przez pozwanego z ich warunków, w szczególności permanentne uchylanie się od terminowego regulowania wynikających z tychże umów zobowiązań finansowych.

W dalszej kolejności powódka wypełniła posiadane weksle in blanco odpowiednio na kwoty 219 673 zł, 216 453,43 zł i 71 979,44 zł, wskazując termin ich płatności na 27 sierpnia 2009 r. .

Następnie pismami z dnia 20 sierpnia 2009 r., adresowanymi ponownie na P.U.H. (...), wezwała pozwanego do wykupu weksli. Wezwania zostały doręczone A. C. (1) w dniu 24 sierpnia 2009 r.

Takie same wezwania wysłane do pozwanej A. C. (2) zostały zwrócone z uwagi na niepodjęcie przez adresata w terminie.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że przedmioty leasingu, to jest dwa ciągniki oraz dwie naczepy zostały odebrane przez powodową spółkę od pozwanego. Z kolei ładownia kołowa znajduje się nadal w posiadaniu A. C. (1).

W związku z planowaną sprzedażą przedmiotów leasingu finansujący zlecił przygotowanie ich wyceny. Zgodnie z tą wyceną wartość rynkowa netto ciągnika (...) oraz ciągnika (...) wyniosła odpowiednio 178 700 zł i 178 300 zł . Wartość rynkową naczepy (...) nr (...) oraz naczepy (...) nr (...) określono na 57 000 zł netto i 56 600 zł netto.

Przedmioty leasingu zostały sprzedane przez (...) sp. z o.o. : ciągnik (...) – za cenę 150 000 zł oraz ciągnik (...) – za cenę 150 000 zł netto; (...) M. E. - naczepa (...) nr (...) –za cenę 41 000 zł netto; (...) T. s.j. - naczepa (...) m<sup>(3)</sup> ST/ (...) nr KR 570FP - za cenę 50 000 zł netto

Wartość rynkowa pojazdów, przy uwzględnieniu jednakże sprzedaży wymuszonej, to jest faktu, że sprzedaży należy dokonać w jak najkrótszym czasie, według stanu na dzień przejęcia pojazdów, to jest na dzień 4 marca 2009 r., wynosiła odpowiednio: ciągników samochodowych (...) (nr rej. (...)) – 197 100 zł i 194 900 zł netto, naczep ciężarowych (...) <sup>(1)</sup> (nr rej. (...)) – 63 100 zł i 62 700 zł netto, zaś ładownia kołowej (...) – 429 000 zł netto .

Środki pieniężne w wysokości 300 000 zł ze sprzedaży ciągników siodłowych zostały zaliczone przez finansującego na poczet zadłużenia A. C. (1).

Pismem z dnia 31 sierpnia 2009 r. korzystający zakwestionował skuteczność wypowiedzenia umów leasingowych przez powodową spółkę, która zignorowała jego wezwania do rozliczenia umów leasingowych.

Z ustaleń sądu I instancji wynikało ponadto , że suma dokonanych wpłat przez pozwanego z tytułu wykonania umowy nr (...) w okresie od dnia 30 grudnia 2008 r. do dnia 20 sierpnia 2009 r. wynosiła 165 830,11 zł, zaś w okresie od dnia 21 sierpnia 2009 r. do dnia 30 maja 2011 r. – 132 072,24 zł. Suma dokonanych wpłat z tytułu z kolei wykonania

umowy nr (...) w okresie od dnia 30 grudnia 2008 r. do dnia 20 sierpnia 2009 r. wynosiła 30202,73 zł., a umowy nr (...) - 4 148,68 zł.

Jako podstawa powyższych ustaleń faktycznych wskazane zostały dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, opinie biegłych z zakresu rozliczania umów leasingu, biegłego rzeczoznawcy do spraw wyceny pojazdów i maszyn oraz zeznania świadków B. N., B. G., I. M., E. C. i J. H..

M.in. biegły rzeczoznawca z zakresu wyceny pojazdów i maszyn M. Z. dokonał wyceny przedmiotów leasingu: ładowarki kołowej, ciągnika siodłowego, naczepy wg stanu i cen na dzień przejścia przedmiotów leasingu, czyli na dzień 4 marca 2009 r. oraz według cen na dzień sprzedaży, czyli odpowiednio 8 lipca 2009 r., 12 sierpnia 2009 r. i 22 maja 2009 r. . W swojej opinii uzupełniającej podkreślił, że przy wydawaniu opinii uwzględnił korektę wartości przedmiotu leasingu w przedziale 5%-15% z uwagi na okoliczność, że sprzedaż przebiegała w warunkach pewnego rodzaju przymusu, podyktowanego koniecznością szybkiego upłynięcia środka technicznego w celu pozyskania czy też odzyskania pieniędzy, co miało wpływ na odpowiednie wyeksponowanie przedmiotu na rynku. W opinii ustnej przedstawionej na rozprawie w dniu 26 października 2016 r. biegły podtrzymał swoją dotychczasową opinię, wyjaśniając, że pojazdy będące przedmiotem wyceny są łatwo zbywalne i powszechnie występują w obrocie, ich rynek jest bardzo bogaty.

Sąd Okręgowy uznał, że opinie wszystkich biegłych są sporządzone w sposób rzetelny, w oparciu o specjalistyczną wiedzę i doświadczenie zawodowe biegłych. W jego ocenie sposób badań reprezentowany przez biegłych wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. Za dowód w sprawie nie została natomiast uznana przedstawiona przez powódkę prywatna wycena przedmiotów leasingu, albowiem została ona sporządzona na zlecenie strony tj. podmiotu bezpośrednio zainteresowanego wynikiem procesu.

Sąd I instancji wyjaśnił ponadto, że dał wiarę zeznaniom świadków, z wyjątkiem zeznań świadka B. G. w zakresie, w jakim wskazywała ona, że wezwania do zapłaty z dnia 1 grudnia 2008 r. były wysyłane do pozwanego na dwóch kartkach, z których jedna zawierała wskazanie, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego na zapłatę terminu, leasingodawca może wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym. Po pierwsze zeznania powyższe z uwagi na fakt, iż świadek jest pracownikiem powoda zostały uznane za tendencyjne, po drugie zdaniem Sądu Okręgowego były nieprawdziwe. Z przedstawionej kopii pisma z wezwaniem do zapłaty z dnia 1 grudnia 2008 r. wynikało bowiem, że pismo to zawiera jedną stronę, zaś druga kartka, mająca być jego kontynuacją, w rzeczywistości jest sztucznie dołączoną kartką, która nie stanowi całości z pierwszą. Sąd Okręgowy podnosił, że pierwsza strona wezwania do zapłaty zawiera wskazanie konsekwencji nie uregulowania zaległości: „w przypadku ich nieuregulowania w całości we wskazanym terminie będziemy zmuszeni przejąć przedmiot leasingu.” Pismo to stanowi zamkniętą całość – zawiera wezwanie do zapłaty wraz z konsekwencjami nie zastosowania się do niego oraz podaniem szczegółów technicznych, jak również jest podpisane na dole wraz z pieczętką osoby podpisującej, to jest pracownika powódki – B. G.. Natomiast druga kartka stanowi w żaden sposób nie związane z pierwszą stroną pisma omówienie konsekwencji bezskutecznego upływu terminu zapłaty w postaci skorzystania przez powódkę z uprawnienia do wypowiedzenia umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym na podstawie § 8 ust. 2 OWL, co spowoduje obowiązek zwrotu przedmiotu leasingu oraz obowiązek zapłaty kary umownej w wysokości określonej w § 8 ust. 2 OWL. Na drugiej kartce znajduje się zatem powtórzenie obowiązku zwrotu przedmiotu leasingu. Tekst zawarty na drugiej kartce wygląda na stanowiący odrębną całość. Druga kartka także jest podpisana przez B. G., również z jej pieczętką. Powołując się na zasady doświadczenia życiowego sąd I instancji za niewiarygodną uznał sytuację aby świadek, przy tak dużej ilości korespondencji i wysyłaniu tylu wezwań do zapłaty, na każdej stronie pisma stawiała swoją pieczętkę i swój podpis, szczególnie, że pismo było wysyłane bez zwrotnego potwierdzenia jego odbioru.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie wykazała, żeby wysyłała do pozwanego pismo składające się z dwóch kartek, ale wysyłała jedynie pismo składające się z jednej strony.

Wyjaśnione jeszcze zostało, iż pominięcie dowodu z przesłuchania stron było wynikiem nieusprawiedliwionego niestawiennictwa pozwanych na terminie rozprawy.

Przechodząc do rozważań prawnych podniesione w pierwszej kolejności zostało, że wobec częściowego cofnięcia powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 273346 zł postępowanie sądowe w tym zakresie po uchyleniu nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym podlegało umorzeniu na podstawie art. 496 w zw. z art. 355 i 203 k.p.c..

W pozostałym zakresie tj. dotyczącym żądania zapłaty kwoty 204 522,67 zł nakaz zapłaty podlegał uchyleniu a powództwo oddaleniu wobec jego bezzasadności.

Sąd Okręgowy wskazał, że (...) sp. z o.o. wywodziła swoje roszczenie ze zobowiązania wekslowego, zaciągniętego jako zabezpieczenie wykonania trzech umów leasingu zawartych z A. C. (1) .

W oparciu o przedstawione przez powódkę weksle został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, od którego pozwani wnieśli zarzuty.

Pozwani byli uprawnieni do podniesienia wobec powódki jako remitenta zarzutów osobistych ze stosunku podstawowego, stanowiącego causa wystawienia weksli, a odnoszących się zarówno co do zasady, jak i co do wysokości dochodzonej wierzytelności. Innymi słowy poprzez wniesienie zarzutów od nakazu zapłaty pozwani byli uprawnieni do przeniesienia sporu ze stosunku prawa wekslowego na płaszczyznę stosunku cywilnoprawnego, z tym, że to ich obciążał ciężar udowodnienia, że rozliczenie umów leasingu nie wykreowało po stronie powódki wierzytelności podanej w pozwie albo wykreowało ją w innej wysokości . Ponieważ weksel ze swojej istoty rodzi zobowiązanie abstrakcyjne i bezwarunkowe zapłaty sumy wekslowej, powódka nie była zobowiązana do wykazywania istnienia i wysokości poza wekslowego zobowiązania pozwanych oraz podstawy wystawienia weksli.

Pozwani poddali w wątpliwość skuteczność przedterminowego rozwiązania umów leasingu. Podnosili, że uprawnienie do odstąpienia od umowy uwarunkowane było uprzednim wyznaczeniem na piśmie odpowiedniego terminu do zapłaty zaległości, co nie zostało dopełnione przez finansującego . Tym samym w ich ocenie, (...) sp. z o.o. nie była uprawniona do wypełnienia weksli, gdyż umowy leasingowe nie zostały skutecznie rozwiązane.

Zarzuty powyższe Sąd Okręgowy uznał za zasadne.

Podniósł, że zgodnie z postanowieniem § 8 ust. 2a OWL jak i stanowiącym jego odpowiednik art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. powódka mogła wypowiedzieć zawarte z pozwanym umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym , w razie gdyby korzystający dopuścił się zwłoki z zapłatą raty leasingowej lub innej należności wynikającej z tej umowy bądź też nienależycie wykonał jakikolwiek inny obowiązek z umowy lub OWL, o ile uprzednio wyznaczyłaby korzystającemu na piśmie odpowiedni termin do zapłaty zaległości lub należytego wykonania zobowiązania, z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu tego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy leasingu.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 1 grudnia 2008 r. (...) sp. z o.o. zwróciła się do Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) o uregulowanie zaległości w wysokości 99 109 zł wraz z odsetkami, w terminie trzech dni od otrzymania wezwania.

Pozwani zarzucili, że pismo powyższe w ogóle nie zostało doręczone pozwanemu A. C. (1), nie zawiera rygoru w postaci odstąpienia czy też wypowiedzenia umowy leasingu, a jedynie zagrożenie, że finansujący zmuszony będzie do przejścia przedmiotu leasingu, zaś wskazanego w piśmie terminu trzech dni w żaden sposób nie można uznać za odpowiedni. Pozwani zarzucili, że załączona do pisma z dnia 1 grudnia 2008 r. druga strona została sztucznie dołączona na potrzeby procesu.

Sądu Okręgowy podzielił powyższe stanowisko , uznał, że zastrzeżony w wezwaniu do zapłaty z dnia 1 grudnia 2008 r. termin trzydniowy do uregulowania przez pozwanego zaległości nie może być uznany za odpowiedni. W niniejszej sprawie termin dwutygodniowy, a w każdym razie co najmniej tygodniowy, mógłby zostać za taki uznany. Termin trzydniowy jest terminem stanowczo za krótkim i nie dającym dłużnikowi realnej możliwości spłaty zaległych należności. Jest to termin iluzoryczny wyznaczony tylko po to , aby formalnie spełnić wymóg wyznaczenia dodatkowego terminu, a przy tym tak krótki, że nie dający możliwości zebrania w tym czasie odpowiedniej sumy

pieniędzy. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że w razie opóźnień w płatności należności leasingowych, wyznaczenie leasingobiorcy terminu 2-tygodniowego, a już co najmniej tygodniowego, nie spowodowałoby pozbawienia leasingodawcy możliwości otrzymania zaległych rat w rozsądnym czasie ani też nie pozbawiłoby go możliwości podjęcia ewentualnych kroków zmierzających do rozwiązania umowy po bezskutecznym upływie tego terminu. Sąd ten nie podzielił stanowiska strony powodowej, że skoro pomimo zastrzeżenia 3 dniowego terminu wypowiedzenie umów leasingu zostało faktycznie dokonane dopiero po upływie ponad 3 tygodni od wezwania, to wyznaczonego dodatkowego terminu nie można uznać za nieodpowiedni. Podniesione zostało, że liczy się tylko termin 3 dniowy na zapłatę zaległych należności. Pozwany wiedząc, że został wyznaczony mu 3 dniowy termin na zapłatę, może ocenić go jako nierealny, a w związku z tym uznać, że nie ma sensu podejmowania starań aby uregulować zadłużenie, gdyż finansujący i tak będzie mógł wypowiedzieć umowę w przypadku nie spełnienia świadczenia w terminie wskazanym w wezwaniu do zapłaty.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy miał na uwadze, że wezwanie do zapłaty z dnia 1 grudnia 2008 r. nie określa skutków naruszenia dodatkowego terminu na uregulowanie należności, gdyż zawiera tylko rygor przejścia przedmiotu leasingu. W szczególności strona powodowa nie wykazała, żeby pozwanemu została doręczona odrębna kartka, na której zawarto pouczenie o skutkach niezachowania odpowiedniego terminu uregulowania należności. W konsekwencji sąd I instancji uznał, że finansujący nie wezwał pozwanego do zapłaty zaległych należności z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu może wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym. Wezwanie do zapłaty z dnia 1 grudnia 2008 r nie spełnia zatem wymogów z art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c.. Tym samym czynności prawne strony powodowej polegające na wypowiedzeniu umów leasingu były sprzeczne z przepisami prawa, a w konsekwencji nieważne w świetle postanowień art. 58 § 1 k.c., co oznacza, że nie wywołały zamierzonych skutków prawnych. Tym samym powódka nie miała prawa do wypełnienia wystawionych przez pozwanego weksli, nastąpiło to w sposób niezgodny z deklaracją wekslową.

Umowy leasingu nie zostały rozwiązane, zaś pozwany, zgodnie z opiniami biegłych, dokonywał dalszych wpłat na poczet realizacji wynikających z nich obowiązków. Powodowa spółka przejęła jednak od pozwanego przedmioty leasingu. Dlatego też uznać należało, że powództwo wniesione w niniejszej sprawie nie było zasadne.

Niezależnie od powyższego sąd I instancji podzielił zarzut pozwanym dotyczący sprzedaży przez powodową spółkę przedmiotów leasingu po cenach rażąco odbiegających od cen rynkowych.

Zgodnie z § 8 ust. 3 OWL, w przypadku sprzedaży przedmiotu leasingu przez finansującego, należności jemu przypadające miały zostać pomniejszone o 90% kwoty uzyskanej z tytułu sprzedaży przedmiotu leasingu, nie więcej jednak niż do wysokości należności.

Przedmioty leasingu zostały sprzedane przez (...) sp. z o.o. za następujące kwoty: dwa ciągniki za kwoty po 150 000 zł netto, naczepy za 41 000 zł i 50 000 zł netto.

Biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej i szacowania wartości ruchomości M. Z. określił natomiast wartość ciągników samochodowych na dzień sprzedaży na 189 200 zł i 187 100 zł, wartość naczep ciężarowych na 59 900 zł i 61400 zł. Biegły w swojej opinii określił kwoty sprzedaży przedmiotów leasingu, mając na uwadze okoliczność, że są to łatwo zbywalne rzeczy i zostały zbyte w okolicznościach wymuszonej sprzedaży, a zatem obniżył ich wartość z tego powodu.

Porównując kwoty za które przedmioty leasingu zostały sprzedane z kwotami podanymi przez biegłego, sąd I instancji stwierdził, że ciągniki i naczepy zostały sprzedane po cenach zaniżonych.

Podniesione ponadto zostało, że do sprzedaży ciągników i naczep doszło dopiero po kilkudziesięciu miesiącach od złożenia w dniu 29 grudnia 2008 r. oświadczenia woli przez (...) sp. z o.o. A. C. (1) o wypowiedzeniu umów leasingu. Przedmioty leasingu zostały zbyte w dniach: 22 maja 2009 r., 8 lipca 2009 r. i 12 sierpnia 2009 r. Wówczas już straciły na swojej wartości.

Ewentualna należność pozwanych powinna zatem zostać pomniejszona o wartość rynkową maszyn wskazaną przez biegłego, a nie o kwotę, za jaką powódka twierdzi, że zbyła przedmioty leasingu.

Sąd Okręgowy wskazał również, że powódka nie wykazała wszystkich należności z umowy. Weksel in blanco z dnia 30 lipca 2007 r. został wypełniony na kwotę 219673,00 zł, zaś weksle z dnia 29 lutego 2008 r. na kwoty 216 453,43 zł i 71 979,44 zł.

Biegły sądowy w zakresie leasingu L. W. wskazał natomiast, że uwzględniając wpłaty korzystającego dokonane po dniu wypowiedzenia umów leasingowych aż do dnia wypełnienia weksli w łącznej kwocie netto 171 706,36 zł oraz łącznej kwoty netto zagospodarowania pojazdów w wysokości 391 000 zł suma wekslowa na dzień wypełnienia weksli powinna wynosić 321 741,84 zł netto. Powyższe oznacza, że sumy wekslowe wpisane przez powódkę na wekslach zostały zawyżone dlatego też uznać należało, że nie wykazała ona wysokości dochodzonego roszczenia.

Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazany został art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Z rozstrzygnięciem powyższym w zakresie oddalającym powództwo i rozstrzygającym o kosztach nie zgodziła się strona powodowa wnosząc apelację, w której podniosła następujące zarzuty:

1. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą, wybiórczą ocenę materiału dowodowego, skutkującą przyjęciem, że termin wyznaczony przez powódkę na spłatę zadłużenia był nieodpowiedni, podczas gdy prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego, a w szczególności okoliczność, że dopiero po upływie 28 dni od daty wezwania umowa została wypowiedziana, prowadzi do wniosku, iż termin ten był odpowiedni;
2. naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że termin wyznaczony na spłatę zadłużenia był nieodpowiedni;
3. naruszenia art. 98 § 1 k.p.c. poprzez uznanie powódki za stronę przegrywającą i przez to zasądzenie od niej na rzecz pozwanych kosztów procesu, podczas gdy za stronę przegrywającą należy uważać pozwanych w związku z dokonaną przez nich częściową spłatą należności już po wniesieniu pozwu w sprawie;
4. naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 8 ust. 3 Ogólnych Warunków Leasingu poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że „korzyścią” odniesioną przez finansującego na skutek rozwiązania umowy leasingu z przyczyn obciążających korzystającego i spowodowanej tym sprzedażą przedmiotu leasingu jest wartość zwróconego przedmiotu leasingu, podczas gdy § 8 OWL stanowi, iż w przypadku sprzedaży przedmiotu leasingu przez finansującego, należności korzystającego zostaną pomniejszone o 90% kwoty uzyskanej z tytułu sprzedaży;
5. naruszenia art. 709<sup>15</sup> k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że „korzyścią” w rozumieniu tego przepisu, odniesioną przez finansującego na skutek rozwiązania umowy leasingu z przyczyn obciążających korzystającego i zawarcia nowej umowy leasingu lub sprzedaży przedmiotu leasingu, jest wartość zwróconego przedmiotu leasingu, podczas gdy podstawę wyliczenia tych korzyści stanowić powinna wartość określona przez strony nowej umowy leasingu lub kwota sprzedaży przedmiotu leasingu;
6. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę materiału dowodowego oraz błędnie ustalony stan faktyczny sprawy, polegający na przyjęciu, że do sprzedaży przedmiotów leasingu doszło dopiero po kilkudziesięciu miesiącach od złożenia oświadczenia o wypowiedzenie umów leasingu, z czym Sąd wiązał pogląd o straceniu przez nie znacznie na wartości, podczas gdy do sprzedaży tej doszło w rzeczywistości w przeciągu kilku miesięcy od dnia wypowiedzenia umów leasingu.

W konkluzji apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty co do kwoty 204 522,67 zł oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie przed sądem I instancji. Nadto domagała się zasądzenia od każdego z pozwanych na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie wobec bezzasadności większości stawianych w niej zarzutów. Apelujący przemilczał w niej także inne, podane przez sąd I instancji okoliczności, stanowiące samodzielną, wystarczającą podstawę oddalenia powództwa.

Poza sporem w niniejszej sprawie było, że pozwany zalegał z płatnością rat leasingowych wynikających z każdej zawartej z powódką umowy leasingu. Dawało to powodowej spółce jako finansującemu prawo do wypowiedzenia tychże umów w trybie natychmiastowym, tym niemniej jednak pod warunkiem zachowania określonej w art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. procedury. Oznacza to, że powódka obowiązana była nie tylko wyznaczyć na piśmie korzystającemu dodatkowy odpowiedni termin na spłatę zaległości, ale także powinna była w tym piśmie zastrzec, że bezskuteczny upływ wyznaczonego terminu będzie skutkować wypowiedzeniem umów leasingu ze skutkiem natychmiastowym.

Sąd Okręgowy przyjął, że wyznaczony przez powodową spółkę pozwanemu 3 dniowy termin na uregulowanie zaległych rat był nieodpowiedni a nadto w wezwaniu do zapłaty skierowanym do pozwanego zabrakło wymaganego przepisami prawa zagrożenia wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym w przypadku niedokonania płatności w tymże terminie. Finansujący poinformował korzystającego jedynie o możliwości przejścia przedmiotu leasingu.

Tych drugich ustaleń faktycznych powódka nie kwestionowała w swojej apelacji, a Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne, dzieląc w całości dokonaną przez sąd I instancji w tym zakresie ocenę dowodu z zeznań świadka B. G. oraz dokumentu z k 218 i 219 akt sprawy tj. wezwania do zapłaty z dnia 1 grudnia 2008 r..

Powyższe oznacza, że złożone pozwanemu przez powódkę oświadczenie nie spełniało wymogów art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. Przepis ten bowiem wyraźnie nakłada obowiązek poinformowania korzystającego, że skutkiem braku zapłaty będzie wypowiedzenie umowy ze skutkiem natychmiastowym. Tego rodzaju zastrzeżenie musi być przy tym uczynione stanowczo i wyraźnie, korzystający nie musi domyślać się, przeprowadzać wnioski co do rzeczywistych następstw nieuregulowania przez niego w terminie zaległości (Kodeks cywilny. Komentarz. Pod red. E. Gniewka, T 4 do art. 709<sup>13</sup>). Celem wprowadzenia takiego rozwiązania jest jednoznaczne poinformowanie korzystającego o skutkach braku zapłaty kwoty zaległości wskazanej w takim piśmie. Wykluczone jest powoływanie się w późniejszym okresie przez finansującego na znajomość umowy czy przepisów prawa przez korzystającego (T. Wiśniewski w Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa pod red. J. Gudowskiego i innych, t 4 do art. 709<sup>13</sup> k.c.).

W przedstawionym oświadczeniu z dnia 1 grudnia 2008 r. nie ma mowy, że następstwem braku zapłaty przez pozwanego w określonym terminie wskazanej kwoty będzie wypowiedzenie wszystkich umów leasingu ze skutkiem natychmiastowym. Znalazło się w nim jedynie stwierdzenie, że w przypadku nieuregulowania zaległości „w całości we wskazanym terminie będziemy zmuszeni przejść przedmiot leasingu”.

Dlatego też trafnie sąd I instancji przyjął, że skoro pismo z 1 grudnia 2008 r. nie spełnia wymogów określonych w art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c., to po stronie powodowej nie powstało prawo do wypowiedzenia łączących ją z pozwanym umów leasingu. Dokonane mimo tego wypowiedzenia umów były zatem czynnościami sprzecznymi z prawem, a tym samym nieważnymi, nie wywołującymi zamierzonych skutków prawnych. Jeżeli tak, to roszczenia powódki oparte na treści art. 709<sup>15</sup> k.c. były bezzasadne już tylko z tego względu.

Niezależnie od powyższego sąd I instancji prawidłowo także uznał, że określony pozwanemu termin 3 dniowy do uregulowania zaległości był terminem iluzorycznym, wyznaczonym tylko w celu spełnienia wymogów formalnych warunkujących wypowiedzenie umów, a tym samym terminem nieodpowiednim w rozumieniu art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c.. Kwestia oceny powyższego terminu nie wiąże się przy tym z oceną materiału dowodowego, czy też w jej konsekwencji z ustaleniami faktycznymi, gdyż te były bezsporne, tylko powinna być rozpatrywana na płaszczyźnie prawnej tj.

prawkłowej wykładni w/w przepisu, stąd podniesiony w powyższym zakresie zarzut apelacyjny obraży art. 233 § 1 k.p.c. należało z góry wyeliminować.

W literaturze przedmiotu i orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że o odpowiedności dodatkowego terminu zapłaty powinny decydować okoliczności konkretnego wypadku. Termin zapłaty zaległości jest odpowiedni jeśli uwzględnia interesy obu stron, tak aby korzystający miał realną możliwość zapłaty, a finansujący mógł ją otrzymać w rozsądnym czasie (w/w Komentarz do K.C. pod red. E. Gniewka, T 4 do art. 709<sup>13</sup> k.c.). W ocenie Sądu Apelacyjnego termin 3 dni wyznaczony na zapłatę kwoty 99 109 zł w całości, jak zaznaczono w wezwaniu, nie stwarzał pozwanemu realnej możliwości spłaty zadłużenia z przyczyn wskazanych przez sąd I instancji, naruszał zasady uczciwego obrotu. Opierając się tylko na zasadach doświadczenia życiowego stwierdzić należy, iż bardzo trudno jest w tak krótkim terminie powziąć kroki zmierzające do zebrania powyższej kwoty. W niniejszej sprawie dodatkowo doszła okoliczność przebywania w tym czasie przez pozwanego w szpitalu, co wynika z zeznań jego pracownicy B. N. (k 487). Poza tym należy mieć na uwadze, iż pismo z dnia 1 grudnia 2008 r. mogło wprowadzać pozwanego w błąd poprzez przekazanie informacji, iż tylko uregulowanie w wyznaczonym terminie całej wskazanej należności (zaległości plus odsetek), na którą składały się przecież zaległości z 3 umów leasingu może zapobiec skutkowi w postaci przejęcia przedmiotu leasingu. Okres opóźnień w zapłacie rat leasingowych wynikających z poszczególnych umów był zaś zróżnicowany, najmniej wynosił 11 dni. Oznaczałoby to, iż nawet nie uregulowanie tylko tej jedenastodniowej zaległości w terminie 3 dniowym mogłoby skutkować wypowiedzeniem wszystkich umów leasingu.

Dodać należy, że wyznaczenie dłuższego chociażby tygodniowego terminu na zapłatę przez pozwanego dłużnika, dającego mu możliwość podjęcia realnych starań pozyskania środków pieniężnych, w żaden sposób nie wpłynęłoby negatywnie na sytuację strony powodowej i mieściłoby się w rozsądnym czasie. O tym, że podany w wezwaniu do zapłaty termin 3 dniowy nie jest terminem odpowiednim w rozumieniu art. 709<sup>13</sup> § 1 k.p.c. wydaje się, że zdawała sobie sprawę także sama strona powodowa pisząc w swoim piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2010 r., że „gdyby powód wypowiedział umowę w terminie wyznaczonym w wezwaniu z dnia 1 grudnia 2008 r., można by mieć uzasadnione wątpliwości co do zgodności podjętych działań z dyspozycją art. 709 (13) k.c. Ponieważ jednak z okoliczności sprawy wynika, iż wypowiedzenie umowy nastąpiło w jeszcze późniejszym terminie niż wskazany przez powoda, tj. pismem z dnia 29 grudnia 2008 r. (ponad 3 tygodnie od wezwania), brak jest podstaw do uznania, iż termin na uiszczenie zaległej należności nie był odpowiedni” (k 337).

Pozostając przy tym stanowisku strony powodowej, powtórzonym zresztą w apelacji podnieść należy, że z punktu widzenia przesłanek uprawniających finansującego do wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym termin wypowiedzenia umowy jest bez znaczenia. Istota przyjętego w kodeksie cywilnym i powtórnego w OWL rozwiązania sprowadza się do konieczności wyznaczenia korzystającemu dodatkowego, odpowiedniego terminu ale na zapłatę zaległości. Wypowiedzenie umowy nie może być dokonane przed upływem tego terminu, może nastąpić w kolejnym dniu po jego bezskutecznym upływie lub nawet po 3 tygodniach. Okres ten bowiem w żadnym razie nie odnosi się do „odpowiedności” terminu zapłaty zaległości. W szczególności podkreślić należy, że dokonanie przez korzystającego spłaty zadłużenia po upływie wyznaczonego terminu, nie pozbawia finansującego prawa do wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym (wyrok SA w Warszawie z dnia 24 I 2014 r. VI ACa 465/13, T. Wiśniewski w Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa pod red. J. Gudowskiego i innych, T. 8 do art. 709<sup>13</sup> k.c., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna pod red. A. Kidyby i innych, T 7 do art. 709<sup>13</sup> k.c.). Odnosząc się do okoliczności niniejszej sprawy oznacza to, że po bezskutecznym upływie 3 dniowego terminu wyznaczonego pozwanemu do zapłaty kwoty ponad 90 000 zł, nawet gdyby pozwany zapłacił zaległe raty leasingowe w czwartym dniu po otrzymaniu wezwania, powodowa spółka miałaby w dalszym ciągu podstawy do wypowiedzenia łączących strony umów leasingu. Jak słusznie podnosił Sąd Okręgowy mógł to być czynnik demotywujący pozwanego do dalszych starań aby uregulować zadłużenie.

Reasumując sąd I instancji prawidłowo uznał, że wyznaczony przez powódkę pozwanemu termin do spłaty zaległości nie był terminem odpowiednim w rozumieniu art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. , a zatem po stronie finansującego nie powstały uprawnienia do wypowiedzenia umów leasingu.

Zakwestionowane w dalszej części apelacji strony powodowej ustalenia sądu I instancji co do zaniżenia ceny sprzedaży odebranych pozwanemu przedmiotów leasingu nie miały wobec powyższego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem po stronie powódki nie powstało roszczenia z art. 709<sup>15</sup> k.c.. Na marginesie zatem tylko Sąd Apelacyjny zaznacza, że co do zasady zgadza się z apelującym, że korzyścią uzyskaną przez finansującego, o której mowa w tym, przepisie , nie jest wartość zwróconego przedmiotu leasingu , tylko cena, która finansujący uzyskał w wyniku jego sprzedaży ( wyrok SN z 26 III 2018 r. , I CSK 703/17). Nie oznacza to bynajmniej, iż dłużnik nie może podnieść zarzutu sprzedaży przedmiotu leasingu po cenie zaniżonej. Źródłem ceny jest tu wprawdzie umowa sprzedaży, jednakże stanowi ona konsekwencję wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu i zarazem wykonanie przyjętego przez leasingodawcę kontraktowego obowiązku sprzedaży przedmiotu leasingu po wykonaniu uprawnienia do rozwiązania umowy, przewidzianego w art. 709<sup>15</sup> k.c. Do oceny sądu należy określenie skutków niewykonania lub nienależytego wykonania wspomnianego obowiązku przewidzianego w interesie leasingobiorcy (art. 471 w związku z art. 709<sup>15</sup> k.c.), przy założeniu, że chodzi o reżim odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej, która ma doprowadzić do właściwego ustalenia zakresu odszkodowania należnego leasingodawcy ( wyrok SN z 12 XII 2013 V CSK 566/12, wyrok SA w Warszawie 10 I 2013 r. I ACa 836/12 ). W niniejszej sprawie z opinii biegłego z zakresu szacowania ruchomości ( k 1173- 1174 ) wynikało, że niektóre przedmioty leasingu zostały sprzedane za cenę znacznie odbiegającą od wartości tych rzeczy ustalonych przez biegłego na dzień sprzedaży , przy uwzględnieniu nawet sprzedaży wymuszonej.

Podobnie bez znaczenia dla oceny zasadności zaskarżonego wyroku był podniesiony w apelacji zarzut poczynienia przez sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym okresu po jakim od momentu złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umów leasingu , powódka zbyła przedmioty objęte leasingiem. W istocie były to ustalenia błędne. Tym niemniej w żaden sposób nie rzutujące na zasadność oddalenia powództwa z innych przyczyn, powyżej już wskazanych.

Jako nietrafny Sąd Apelacyjny ocenił natomiast zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 98 § 1 k.p.c. . Zgodzić się należało z apelującą, iż akt zaspokojenia w toku procesu należności dochodzonej pozwem i w związku z tym cofnięcia powództwa , nie oznacza, że powód przegrał proces. Tym niemniej jednak sytuacja tego rodzaju nie występowała w niniejszej sprawie. Powodowa spółka dochodziła zaspokojenia roszczenia wynikającego z art. 709<sup>15</sup> k.c., powstającego na skutek przedwczesnego rozwiązania ze skutkiem natychmiastowym umów leasingu. Jak się jednak okazało roszczenie powyższe, również w części oddalanej było bezzasadne, a dodatkowo dokonywane przez pozwanego w toku procesu wpłaty dotyczyły innych niż objęte pozwem należności tj. wynikających z art. 709<sup>1</sup> k.c..

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację oraz w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. obciążył powódkę obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej.

SSA E. Klimowicz- Przygódzka SSA M. Strobel SSA A. Kempczyńska